

Paweł Gotowiecki

“Partia rosyjska” w Polsce : między mitem a rzeczywistością

Ante Portas. Studia nad bezpieczeństwem nr 1 (6), 97-107

2016

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Paweł Gotowiecki

Wyższa Szkoła Biznesu i Przedsiębiorczości w Ostrowcu Świętokrzyskim

„PARTIA ROSYJSKA” W POLSCE – MIĘDZY MITEM A RZECZYWISTOŚCIĄ

(The „Russian Party” in Poland – Between the Myth and Reality)

Streszczenie:

Autor artykułu dowodzi, że pojęcie „partii rosyjskiej” czy też „stronnictwa rosyjskiego” w Polsce ma swoją długą tradycję oraz wieloznaczność. Mieści się w nim bowiem zarówno wynikający z geopolitycznych uwarunkowań realny instrument oddziaływania Rosji na sytuację w Polsce przy wykorzystywaniu określonych organizacji o charakterze politycznym, jak i wpisująca się w określoną narrację polityczną figura retoryczna, wykorzystywana do opisu rzeczywistości: definiowania wrogów i zagrożeń, budowania tożsamości, a często konstruowania świata binarnego. W kontekście wydarzeń na Ukrainie autor zastanawia się, czy obecnie mamy do czynienia jedynie z określoną narracją? Czy też, zgodnie z zasadami logiki, presupozycją wzajemnego oskarżania się o sprzyjanie interesom Rosji winna być konkluzja, że ostatecznie istnieje jakaś formacja polityczna, która interesom tym realnie sprzyja? Autor jest zdania, że wyciągnięcie miarodajnych wniosków winno być poprzedzone refleksją badawczą. Po pierwsze, czy prorosyjskość to dziś forma politycznego ekstremizmu czy też wynikający z ideowych bądź pragmatycznych przesłanek kierunek polityki zagranicznej, reprezentowany przez wybrane ugrupowania polskiej sceny politycznej? Po drugie, czy „partię rosyjską” można traktować wyłącznie w kategoriach mitu politycznego, środka ekspresji w debacie publicznej, czy też możemy o niej mówić w kategoriach ontycznych? Po trzecie, czy ową „partę rosyjską”, hipotetyzując jej istnienie, możemy w ogóle opisać językiem politologicznym, typologizując ją wedle określonych kryteriów?

Summary:

The author of the paper argues that the term "the Russian party" in Poland has a long tradition and ambiguity. It comprises both the real instrument of influence of Russia on the situation in Poland, with the use of the specific organizations of political nature resulting from the geopolitical conditions, and a figure of speech becoming part of a specific political narration used to describe the reality: defining enemies and threats, identity building, and often the construc-

tion of the binary world. In the context of the events in Ukraine, the author wonders if now we are dealing only with a specific narration? Or, according to the rules of logic, the presupposition of recriminations of favoring the interests of Russia should be the conclusion that ultimately there is a political formation that really favors these interests? The author is of the opinion that drawing meaningful conclusions should be preceded by a reflection research. Firstly, whether pro-Russian attitude is still a form of political extremism, or in consequence of ideological or pragmatic reasons it is the foreign policy direction, represented by selected groups of Polish political scene? Secondly, whether "the Russian party" can be considered only in terms of political myth, means of expression in a public debate, or we can talk about it in ontic terms? Thirdly, whether this "Russian party", hypothetically presuming its existence, can even be described by means of the language of political science, categorizing it according to certain criteria?

Słowa kluczowe:

Kryzys ukraiński, orientacja prorosyjska, geopolityka, wojna informacyjna, partia Zmiana

Key words:

Ukrainian crisis, russocentrism, geopolitics, Information Warfare, Zmiana party

Pojęcie „partii rosyjskiej” („stronnictwa rosyjskiego”) w Polsce ma swoją długą i bogatą tradycję oraz wieloznaczność. Mieści się w nim bowiem zarówno wynikający z geopolitycznych uwarunkowań realny instrument oddziaływania Rosji na sytuację w Polsce przy wykorzystywaniu określonych organizacji o charakterze politycznym, jak i wpisująca się w określoną narrację polityczną figura retoryczna, wykorzystywana do opisu rzeczywistości: definiowania wrogów i zagrożeń, budowania tożsamości, a często konstruowania świata binarnego. „Stronnictwo rosyjskie” jest zatem leksykalnie uprawnionym terminem wykorzystywanym w historiografii na określenie szlachecko-magnackich polityków przedrozbiorowej Rzeczypospolitej, zorientowanych na Rosję, a w wielu przypadkach, pozostających na żołdzie rosyjskiej ambasady (co z kolei pozwala mówić o politycznym micie i jego prefiguracji), jak również stanowi strukturę językową debaty publicznej minionych dwóch wieków. Do klasyki polskiej debaty parlamentarnej przeszło słynne rozszyfrowanie przez Leszka Moczulskiego skrótu PZPR¹ jako „płatnych zdrajców, pachołków Rosji” (z charakterystyczną dla tej retoryki implikacją – prorosyjskość prowadzi do zdrady stanu). W III RP obiektem oskarżeń o agenturalną działalność była na początku lat 90. Socjaldemokracja Rzeczypospolitej Polskiej (SdRP), a dla kontrastu różnego

¹ PZPR – Polska Zjednoczona Partia Robotnicza.

rodzaju środowiska narodowo-katolickie². Zaostrzenie sytuacji międzynarodowej w ostatnich latach spowodowało radykalizację narracji w debacie politycznej z Moskwą w tle. Pobieżny choćby przegląd publicystyki pozwala stwierdzić, że pozostawanie „partią rosyjską” jest dość chętnie przyklejaną różnym siłom politycznym łatką³.

Czy zatem mamy do czynienia jedynie z określoną narracją? Czy też, zgodnie z zasadami logiki, presupozycją wzajemnego oskarżania się o sprzyjanie interesom Rosji winna być konkluzja, że ostatecznie istnieje jakaś formacja polityczna, która interesom tym realnie sprzyja?

Wyciągnięcie miarodajnych wniosków winno być poprzedzone próbą odpowiedzi na pytania badawcze. Po pierwsze, czy prorosyjskość to dziś forma politycznego ekstremizmu czy też wynikający z ideowych bądź pragmatycznych przesłanek kierunek polityki zagranicznej, reprezentowany przez wybrane ugrupowania polskiej sceny politycznej? Po drugie, czy „partię rosyjską” można traktować wyłącznie w kategoriach mitu politycznego, środka ekspresji w debacie publicznej, czy też możemy o niej mówić w kategoriach ontycznych? Po trzecie, czy ową „partię rosyjską”, hipotetyzując jej istnienie, możemy w ogóle opisać językiem politologicznym, typologizując ją wedle określonych kryteriów?

Wydaje mi się, że rozważania należałoby rozpocząć od historycznej genezy i geopolitycznych uwarunkowań III RP. Blisko półwiekowe polityczne podporządkowanie Polski Związkowi Radzieckiemu zrodziło po 1989 roku – zarówno w sferze politycznej jak i symbolicznej – paradygmat okcydentalizacji. Wywierał on wpływ na mniej lub bardziej bezpośredni zwrot pookrągłostołowych elit politycznych ku strukturom europejskim i NATO, a na innej płaszczyźnie – próbę dostosowania polskiej „zaściankowości” do zachodnich wzorów modernizacji.

Charakterystycznym jest, że ów paradygmat za obowiązujący przyjęły obie strony okrągłostołowego kontraktu. Oczywiście najbardziej godna uwagi jest transformacja postkomunistycznej lewicy. Załamanie się systemu wymusiło przekształcenie dawnego „syndykatu władzy” w partię polityczną, zdolną funkcjonować w realiach demokracji parlamentarnej. Łatwiej jednak było organizacyjnie przekształcić Polską Zjednoczoną Partię Robotniczą, niż zmienić schematy myślowe i zbudować nową platformę programową dla formacji politycznej korzeniami tkwiącej w minionym ustroju i jego pryncypiach ideowych. Trzeba jednak zauważyć, że choć lewica postkomunistyczna w Polsce początkowo była dość silnie związana (sprawa kontaktów z KPZR, tzw. moskiewska pożyczka) ze strukturami władzy obszaru postradzieckiego, dość szybko dokonała reorientacji w polityce zagranicznej, już w 1991 r., opowiadając się za budową „europejskich struktur współpracy i integracji”, zaś w 1993 r. za inte-

² P. Wierzbicki, *Moskiewskie stronnictwo na prawicy*, „Gazeta Polska”, 22.04.1998.

³ P. Wroński, *Polska partia rosyjska*, „Gazeta Wyborcza”, 28.02.2015.

gracją z NATO⁴. W kampanii wyborczej 1997 r. postkomuniści już zdecydowanie i bezwarunkowo opowiadali się za integracją z UE i NATO⁵. Nawet, jeżeli deklaracje te przynajmniej w początkowym okresie były – jak zauważa Anna Materska-Sosnowska – wyrazem pragmatyzmu, a nawet oportunistu⁶, w wymiarze politycznym oznaczały zwrot dawnej podporządkowanej Moskwie partii komunistycznej ku modelowi zachodnioeuropejskiej liberalnej socjaldemokracji i – przede wszystkim – reorientację linii polityki zagranicznej tej partii w kierunku z czasem jednoznacznie prozachodnim. Zwłaszcza w aspekcie strategicznego partnerstwa z USA odróżniało to polską lewicę od zachodnioeuropejskich partii socjaldemokratycznych.

Pomimo że obóz postkomunistyczny w Polsce bardzo szybko odszedł od stanowiącej pryncypium minionego ustroju orientacji na Rosję, w oczach politycznych przeciwników uchodził za formację w różny sposób powiązaną z Moskwą, a w najbardziej radykalnych wypowiedziach – wręcz za rosyjską agenturę. Wiązało się to z odmawianiem członkom SdRP/SLD⁷ legitymacji do rządzenia państwem a nawet prawa uczestnictwa w życiu publicznym⁸. Prawica postulowała delegalizację partii wywodzących się z PZPR⁹. Wzmacnianiu powyższej narracji służyły afery, które wstrząsały polską polityką lat 90., w rodzaju tzw. moskiewskiej pożyczki Leszka Millera czy zwłaszcza bezprecedensowej tzw. afery Olina, która zakończyła się dymisją premiera Józefa Oleksego, oskarżonego przez ministra spraw wewnętrznych Andrzeja Milczanowskiego o współpracę z rosyjskim wywiadem¹⁰.

Jeżeli założymy jednak, że prorosyjskość obozu postkomunistycznego była w dużej mierze wynikiem określonej narracji, w zupełności uprawnione jest z kolei mówienie o prorosyjskości części polskich ugrupowań narodowych i na-

⁴ A. Jaeschke, *Socjaldemokracja RP w latach dziewięćdziesiątych. Poszukiwanie tożsamości i tradycji*, s. 168-169 [w:] *Europejska lewica wobec szans i wyzwań XXI w.*, red. J. Kornaś, Kraków 2001; S. Stępień, *Mysł polityczna Socjaldemokracji Rzeczypospolitej Polskiej i Sojuszu Lewicy Demokratycznej*, s. 292-296 [w:] *Mysł polityczna w Polsce po 1989 roku*, red. E. Maj, A. Wójcik, Lublin 2008.

⁵ Ł. Tomczak, *Lewicowe partie polityczne w Polsce. Programy, organizacje, strategie*, Szczecin 2012, s. 162-163.

⁶ A. Materska-Sosnowska, *Socjaldemokracja Rzeczypospolitej Polskiej – dostosowanie syndykatu władzy do zasad demokracji parlamentarnej*, Warszawa 2006, s. 74; zob. też. M. Żmigrodzki, W. Sokół, *Instytucjonalizacja Socjaldemokracji Rzeczypospolitej Polskiej*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sektio K”, 2000, vol. VII, s. 81.

⁷ SLD – Sojusz Lewicy Demokratycznej.

⁸ J. Kornaś, *Emergencja, konsolidacja i dekompozycja głównego nurtu socjaldemokracji polskiej po 1989 roku*, s. 34-45 [w:] *Lewica w III RP. Instytucjonalizacja i otoczenie. Problemy wybrane*, red. K. Janik, Toruń 2010.

⁹ Zob. np. *Dekomunizacja*, red. W. Masiulanis, Warszawa 1999, s. 82-120 (projekt ustawy dekomunizacyjnej).

¹⁰ Szerzej zob. W. Bereś, *Czwarta władza. Najważniejsze wydarzenia medialne III RP*, Warszawa 2000, s. 273-282; A. Dudek, *Historia polityczna Polski 1989-2005*, Kraków 2007, s. 329-332.

cjonalistycznych (przyjmując dla potrzeb niniejszego artykułu typologię zaproponowaną przez Ewę Maj)¹¹. Przykładem może być skrajnie antysemicka i antyglobalistyczna, reprezentująca nacjonalizm pogański, Polska Wspólnota Narodowa – Polskie Stronnictwo Narodowe, której lider, Bolesław Tejkowski był zaangażowany w sterowany z Moskwy ruch słowiański¹². Ideologia panslawizmu była niejednokrotnie wykorzystywana przez Rosję do politycznych celów na arenie międzynarodowej (*vide* najbardziej znany *casus* gen. Lucjana Żeligowskiego z okresu II w. św.), jednak efemeryczność partii Tejkowskiego (0,05% w wyborach parlamentarnych 1991, 0,11% - w 1993) i jej skrajność nawet na tle innych partii nacjonalistycznych, czyniły ją raczej politologiczną ciekawostką¹³.

Radykalna zmiana polityki zagranicznej Polski stanowiła także wartość prymarną dla Stronnictwa Narodowego (tzw. senioralnego). Partia ta, jako alternatywę dla integracji europejskiej, proponowała powstanie Europy suwerennych państw narodowych oraz naprawę stosunków bilateralnych z Rosją¹⁴. Niemal identycznymi przesłankami w polityce zagranicznej kierowały się Stronnictwo Narodowe im. Romana Dmowskiego czy Stronnictwo Narodowe „Ojczyzna”¹⁵.

Partie te, i kilka innych, łączyła wspólna cecha – brak realnego poparcia społecznego. Bariery tę udało się narodowcom przełamać w 2001 r., kiedy do Sejmu dostała się stanowiąca zlepek ugrupowań narodowych, narodowo-ludowych i chadeckich Liga Polskich Rodzin. Chociaż partia ta w polityce zagranicznej kontestowała integrację europejską i akcentowała znaczenie Rosji w polityce światowej, zaś część jej polityków dość otwarcie mówiła o potrzebie przywództwa Rosji, choćby w sferze aksjologiczno-duchowej (np. prof. Anna Rażny, która w maju 2014 r. podpisała list skierowany do Władimira Putina z prośbą, aby bronił Słowian i chrześcijan przed „unioeuropejskim” zepsuciem), trudno mówić o jednoznacznie prorosyjskiej linii programowej tego dość wielonurtowego środowiska¹⁶.

Jeżeli można pokusić się o podsumowanie stosunku obozu narodowego/nacjonalistycznego w III RP do Rosji, należy wskazać na pewne determinanty tych relacji: tradycję obozu narodowego, który ideologicznemu wrogowi

¹¹ E. Maj, *Myśl narodowa i nacjonalistyczna*, s. 114-115 [w:] *Myśl polityczna...*

¹² Do ideologii panslawizmu odwoływały się bądź odwołują m.in. Powszechna Partia Słowian i Narodów Sprzymierzonych czy Związek Słowiański, zob. *Parie polityczne w Polsce*, red. A. Gargas, M. Wojciechowski, Gdańsk 1991, s. 128-129.

¹³ Zob. C. Maj, E. Maj, *Narodowe ugrupowania polityczne w Polsce 1989-2001*, Lublin 2007, s. 23-44. E. Maj zalicza tę partię do nurtu ekstremizmu narodowego; zob. E. Maj, *Wielonurtowość myśli nacjonalistycznej w Polsce współczesnej*, [w:] *Idee w procesie kształtowania współczesnej rzeczywistości polskiej*, red. E. Maj, M. Mikołajczyk, M. Śliwa, Kraków 2010, s. 95.

¹⁴ C. Maj, E. Maj, *op. cit.*, s. 103-106.

¹⁵ *Ibidem*, s. 122, 189.

¹⁶ *Ibidem*, s. 261-265.

– Niemcom – pragmatycznie przeciwstawiał opcję „porozumienia się” z Rosją; sceptycyzm wobec państw narodowych wyrosłych na gruzach dawnego ZSRR, wynikający z odrzucenia przez endecję doktryny giedroyciowskiej (ULB); atrakcyjność (w pewnych kręgach) koncepcji Słowiańszczyzny, bliską idei M. Bierdiajewa; dostrzeganie w Rosji moralnej tamy przeciw „zgniliznie Zachodu”; niechęć (wrogość) wobec integracji europejskiej. Zwłaszcza ostatni z tych czynników pozwala narodowcom dostrzegać w Rosji stabilny element ładu europejskiego, stanowiący przeciwwagę dla Zachodu, zaś dobre stosunki z tym państwem mogą być alternatywą dla bezrefleksyjnej okcydentalizacji polskiej polityki¹⁷.

Z punktu widzenia tematyki niniejszego referatu warto wspomnieć o jeszcze jednym, tym razem realnym graczu polskiej sceny partyjnej – Samoobronie RP. Partia ta była reprezentowana w parlamencie w l. 2001-2006, zaś jej charyzmatyczny lider Andrzej Lepper z pozycji wiecowego mówcy awansował do rangi wicepremiera rządu polskiego. Samoobrona w ramach budowy międzynarodowych powiązań jako ważnego partnera uznawała zarówno parlamentarne, jak i pozaparlamentarne ugrupowania rosyjskie (w tym Liberalno-Demokratyczną Partię Rosji). W typologii polskich partii politycznych Samoobrona jest klasyfikowana jako klasyczna *non-standard party* – na różnych etapach rozwoju była określana jako ugrupowanie: populistyczno-lewicowe, agrarystyczno-populistyczne, populistyczno-narodowe, radykalnie populistyczne (z populizmem rozumianym jako zespół postulatów programowych), ludowo-narodowe, czy też mieszczące się w nurcie lewicy narodowej. Mateusz Piskorski, autor monografii Samoobrony i współtwórca jej koncepcji programowej, określa ją mianem partii protestu, która łącząc w swym programie elementy skrajnie prawicowe i skrajnie lewicowe, stworzyła umiejscowioną w radykalnym centrum antyestablishmentową całość¹⁸.

Przegląd powyższych nurtów i ugrupowań, który można by swobodnie rozszerzyć o nurt konserwatywno-liberalny czy też libertariański z kolejnymi ugrupowaniami Janusza Korwin-Mikkego czy też radykalną lewicę, pozwala na wysnucie paralelnych wniosków:

1. W okresie ćwierćwiecza między początkiem transformacji systemowej w Polsce a początkiem kryzysu ukraińskiego stwierdzić można korela-

¹⁷ Zob. szerzej: T. Koziełło, *Miejsce Polski w Europie w koncepcjach politycznych Ligi Polskich Rodzin jako kontynuacja narododemokratycznej myśli politycznej kresu międzywojennego*, s. 171-176 [w:] *Epigoństwo czy ciągła twórczość. Ideowe dziedzictwo głównych nurtów politycznych Drugiej Rzeczypospolitej w refleksji politycznej po zakończeniu II wojny światowej*, red. E. Krasucki, T. Sikorski, A. Wątor, Toruń 2011; G. Tokarz, *Ruch narodowy w Polsce w latach 1989-1997*, Wrocław 2002, s. 157-162; E. Maj, *Myśl narodowa...*, s. 139-146.

¹⁸ M. Piskorski, *Samoobrona RP w polskim systemie partyjnym (rozprawa doktorska pod kierunkiem naukowym prof. dr. hab. Jerzego Sielskiego)*, Warszawa 2010, s. 371-389; zob. też *Partie i koalicje polityczne III Rzeczypospolitej*, red. K. A. Paszkiewicz, Wrocław 2004, s. 147-154.

cję między próbą budowania pozytywnego programu politycznego nastawionego na współpracę z Rosją z kontestacją integracji politycznej i militarnej z krajami Zachodu, przy czym radykalizm rozwiązań w przypadku poddanych analizie partii jest odwrotnie proporcjonalny do politycznego znaczenia tych ugrupowań;

2. W minionym okresie stosunki z Rosją były dla określonych środowisk politycznych przede wszystkim elementem retoryki, pozytywnego (dowód pragmatyzmu), a dużo częściej negatywnego (zdrada stanu, agencjalność przeciwników politycznych) przekazu, nie zaś źródłem budowania programu politycznego. Biorąc pod uwagę powyższe, trudno „partię rosyjską” traktować w odniesieniu do minionego ćwierćwiecza jako realny byt, osadzony w przestrzeni politycznej, możliwy do typologizacji i opisania językiem politologicznym.

Jednocześnie jednak nie można wykluczyć możliwości wpływu Federacji Rosyjskiej na polską scenę polityczną i stymulowania jej w pożądanym kierunku. W tym kontekście warto przywołać i zanalizować dosyć głośny medialnie epizod, związany z powstaniem partii Zmiana. Być może powołanie do życia tej jawnie prokremlowskiej, a jednocześnie znajdującej się na pełnym marginesie życia politycznego formacji pozostałaby zjawiskiem niezauważonym przez główny nurt mediów, gdyby nie fakt, że przypadło ono na gorący okres konfliktu ukraińskiego. Twórcą Zmiany jest weteran nurtu antyestablishmentowego Mateusz Piskorski (były polityk Samoobrony), zaś wśród założycieli znajdują się ludzie związani ze skrajną lewicą (Jarosław Augustyniak), jak i ruchem narodowo-konserwatywnym czy nacjonalistycznym (Konrad Rękas, Bartosz Bekier). Zmiana, bez większych ogródek przedstawiana przez media jako „V kolumna Putina”, określa się jako „pierwsza nieamerykańska partia w Polsce”, akcentując jednocześnie swój antyliberalizm, antykapitalizm oraz dążenie do zachowania dobrych relacji ze wszystkimi sąsiadami (czyli – w domyśle – przede wszystkim z Rosją)¹⁹. Niewątpliwie jednak najistotniejszą syntezą poglądów różnych frakcji „polskiej Syrzyzy”, jest prorosyjskość.

Ideologiczno-polityczną formułą wykorzystywaną przez Piskorskiego jest ruch euroazjatycki Aleksandra Dugina. Ruch ten, jak przekonują znawcy konfliktów asymetrycznych, jest jednym z elementów obecnej wojny informacyjnej, prowadzonej przez Federację Rosyjską²⁰. Na zaangażowanie Piskorskiego w propagowanie ideologii euroazjatyizmu należy patrzeć także z perspektywy oddziaływania tej ideologii na część środowiska polskich geopolityków (Pi-

¹⁹ <<http://partia-zmiana.pl/biography/>> (15.03.2016); D. Kowalska, *Mateusz Piskorski i prokremlowska partia Zmiana wkraczają na polską scenę polityczną* <<http://www.polskatimes.pl/artykul/3767143,mateusz-piskorski-i-prokremlowska-partia-zmiana-wkraczaja-na-polska-scene-polityczna,3,id,t,sa.html>> (15.03.2016).

²⁰ L. Sykułski, *Koncepcja Radykalnego Podmiotu i „czwarta teoria polityczna” Aleksandra Dugina*, <<http://geopolityka.net/koncepcja-radykalnego-podmiotu-i-4-pt-aleksandra-dugina/>> (15.03.2016).

skorski jest współzałożycielem i jednym z liderów oskarżanego o agenturalne powiązania z rosyjskimi służbami specjalnymi Europejskiego Centrum Inicjatyw Geopolitycznych)²¹.

Czy zatem Zmianę możemy uznać jako potencjalny instrument oddziaływania przez Rosji na polską scenę polityczną?

Pomimo na pozór istotnych przesłanek, potwierdzających prawdopodobieństwo takiego scenariusza, tezę tę uważam za dosyć wątpliwą. Nie trzeba bowiem dokonywać złożonych analiz politologicznych by stwierdzić, że osoba lidera, polityczny radykalizm, ideowy synkretyzm oraz brak docelowych odbiorców proponowanych treści, skazują Zmianę na *primo* ostracyzm, *secundo* łatkę politycznych ekstremistów. To zaś stanowi skuteczną blokadę przed wejściem środowiska Piskorskiego do realnej polityki. Jeżeli zatem założymy, że Zmiana była pewnym eksperymentem, balonem próbnym, probierzem nastrojów, tu trudno byłoby obronić tezę o realnym znaczeniu środowiska Piskorskiego na scenie politycznej.

Czy więc możemy mówić o jakimkolwiek realnym wpływie Rosjan na polską politykę? Czy Rosja, nie mogąc wykorzystać ani mniejszości narodowej (jak to ma miejsce na Ukrainie czy w krajach bałtyckich) ani ideologii, posiada instrumenty wpływu na polską politykę?

Osobiście postawiłbym tezę, że *conditio sine qua non* budowy „stronnictwa rosyjskiego” jest:

1. Zbudowanie wiarygodnego przekazu. Przekaz ten nie może być oparty jednak na ekstremizmie struktur i idei ani na radykalnej konstatacji dotychczasowych geostrategicznych paradygmatów;
2. Wspomniany przekaz nie musi się odnosić do kwestii rosyjskiej, lecz może zawierać negację istotnych z punktu widzenia prowadzonej przez wojnę hybrydową relacji – polsko-ukraińskich, czy polsko-litewskich;
3. Narracja negatywna wykorzystywać może resentymenty, urazy i najtrudniejsze elementy wzajemnych relacji: polską traumę zbrodni wołyńskiej, obawę przed ukraińskim nacjonalizmem, sprawę polskiej mniejszości na Litwie, kwestie sentymentalne związane z Kresami Wschodnimi;
4. W narracji istotną rolę mogą odgrywać kwestie ekonomiczne (postulat pragmatyzmu gospodarczego);
5. Wzmacnianie negatywnego przekazu odbywać się będzie za pośrednictwem opiniotwórczych mass mediów.

Z punktu widzenia powyższej tezy poddałbym analizie rozważania medialne nad możliwością rewizji polskiej granicy wschodniej. 12 grudnia 2013 r. popularny dziennikarz i youtuber Mariusz Max Kolonko, w swoim internetowym kanale MaxTV w serwisie YouTube, bez ogródek postawił pytanie o

²¹ Rosja: Hakerzy włamali się na mail Aleksandra Dugina, <<http://www.wykop.pl/ramka/2271384/hakerzy-opublikowali-liste-przyjaciol-rosji-z-maila-aleksandra-dugina/>> (15.03.2016).

możliwość rewizji polskich granic na wschodzie i przekonywał, że na odcinku ukraińskim, po spełnieniu kilku warunków, taka rewizja jest możliwa. Oczywiście popularność i siła medialnego przekazu konserwatywnego showmana jest nieporównywalnie większa od popularności Piskorskiego i jego środowiska (ponad 750 tys. wyświetleń wspomnianego odcinka), a stawiane tezy, nawet jeżeli zamknięte w klamrę pytania, wydają się dużo bardziej atrakcyjne²².

Oczywiście w swoich rozważaniach podają przykład Kolonki jako wyłącznie egzemplifikację możliwego działania na froncie wojny informacyjnej. Natomiast sam model stymulowania nastrojów jest jak najbardziej możliwy i prawdopodobny. Uważam, że sentyment Polaków do dawnych Ziem Wschodnich, połączony zwłaszcza z resentymentem ukraińskim, jeżeli zaistnieją odpowiednie warunki, mogą przez Rosjan zostać wykorzystane w dużo większym stopniu niż ekstremalny antyamerykanizm, czy jakaś forma panslawizmu. Zwłaszcza, że rosyjskiej narracji sprzyjają określone czynniki występujące w relacjach polsko-ukraińskich i polsko-litewskich. Dla przykładu, współczesny kult OUN-UPA, budzący zrozumiałą frustrację wśród Polaków, wpisuje się w mentalne dziedzictwo części mieszkańców Zachodniej Ukrainy, i nawet jeżeli ma charakter przede wszystkim mitu historycznego, to obecna polityka historyczna Kijowa sprzyja raczej utrwaleniu go niż falsyfikacji. Z kolei w przypadku stosunków polsko-litewskich, obok działań o charakterze prowokacyjnym (profil „Wileńska Republika Ludowa” na Facebooku – ponad 4 tys. polubień²³ czy wezwania jednego z liderów Ruchu Narodowego Artura Zawiszy do odzyskania Wilna i Lwowa²⁴), mamy miejsce z realną problematyką ograniczania praw polskiej mniejszości na Wileńszczyźnie.

Konkludując, należy stwierdzić, że nie ma możliwości powstania w Polsce poważnej prorosyjskiej siły politycznej. Na przeszkodzie temu stoją nie tylko czynnik geopolityczny, ale także uwarunkowania historyczne czy kulturowe. Natomiast realnym celem Rosji może być stymulowanie zmiany polskiej polityki wschodniej, zwłaszcza na odcinkach ukraińskim i litewskim, w kierunku neutralizacji dotychczasowej aktywności Polski w obszarze Europy Wschodniej. I wydaje się, że właśnie owa neutralizacja oraz odrzucenie przez Polskę *sui generis* romantycznego paradygmatu w polityce zagranicznej (widocznego zwłaszcza w założeniach i realizacji tej polityki za prezydentury Lecha Kaczyńskiego) i recypowanej od paryskiej „Kultury” doktryny ULB, na rzecz pragmatyzmu w stosunkach międzynarodowych, mogą być elementem rosyjskiej gry w toczącej się wojnie hybrydowej.

²² <<https://www.youtube.com/watch?v=3a-PN4n0USs>> (15.03.2016).

²³ *Wileńska Republika Ludowa*, <<https://www.facebook.com/Wileńska-Republika-Ludowa-Виленская-Народная-Республика-1017190118295964/?fref=ts>> (15.03.2016).

²⁴ A. Wielomski, *Czy postulat odzyskania Wilna i Lwowa ma sens?*, <<http://nczas.com/publicystyka/wielomski-czy-postulat-odzyskania-wilna-i-lwowa-ma-sens/>> (15.03.2016).

Bibliografia:

Opracowania:

- ✓ Bereś W., *Czwarta władza. Najważniejsze wydarzenia medialne III RP*, Warszawa 2000.
- ✓ *Dekomunizacja*, red. W. Masiulanis, Warszawa 1999.
- ✓ Dudek A., *Historia polityczna Polski 1989-2005*, Kraków 2007.
- ✓ Jaeschke A., *Socjaldemokracja RP w latach dziewięćdziesiątych. Poszukiwanie tożsamości i tradycji*, s. 168-169 [w:] *Europejska lewica wobec szans i wyzwań XXI w.*, red. J. Kornaś, Kraków 2001.
- ✓ Kornaś J., *Emergencja, konsolidacja i dekompozycja głównego nurtu socjaldemokracji polskiej po 1989 roku*, s. 34-45 [w] *Lewica w III RP. Instytucjonalizacja i otoczenie. Problemy wybrane*, red. K. Janik, Toruń 2010.
- ✓ Koziełło T., *Miejsce Polski w Europie w koncepcjach politycznych Ligi Polskich Rodzin jako kontynuacja narodowodemokratycznej myśli politycznej kresu międzywojennego*, s. 171-176 [w:] *Epigoństwo czy ciągła twórczość. Ideowe dziedzictwo głównych nurtów politycznych Drugiej Rzeczypospolitej w refleksji politycznej po zakończeniu II wojny światowej*, red. E. Krasucki, T. Sikorski, A. Wątor, Toruń 2011.
- ✓ Maj C., Maj E., *Narodowe ugrupowania polityczne w Polsce 1989-2001*, Lublin 2007.
- ✓ Maj E., *Myśl narodowa i nacjonalistyczna*, s. 114-115 [w:] *Myśl polityczna w Polsce po 1989 roku*, red. E. Maj, A. Wójcik, Lublin 2008.
- ✓ Maj E., *Wielonurtowość myśli nacjonalistycznej w Polsce współczesnej*, s. 95 [w:] *Idee w procesie kształtowania współczesnej rzeczywistości polskiej*, red. E. Maj, M. Mikołajczyk, M. Sliwa, Kraków 2010.
- ✓ Materska-Sosnkowska A., *Socjaldemokracja Rzeczypospolitej Polskiej – dostosowanie syndykatu władzy do zasad demokracji parlamentarnej*, Warszawa 2006.
- ✓ *Partie i koalicje polityczne III Rzeczypospolitej*, red. K. A. Paszkiewicz, Wrocław 2004.
- ✓ *Partie polityczne w Polsce*, red. A. Gargas, M. Wojciechowski, Gdańsk 1991.
- ✓ Piskorski M., *Samoobrona RP w polskim systemie partyjnym (rozprawa doktorska pod kierunkiem naukowym prof. dr. hab. Jerzego Sielskiego)*, Warszawa 2010.
- ✓ Stępień S., *Myśl polityczna Socjaldemokracji Rzeczypospolitej Polskiej i Sojuszu Lewicy Demokratycznej*, s. 292-296 [w:] *Myśl polityczna w Polsce po 1989 roku*, red. E. Maj, A. Wójcik, Lublin 2008.

- ✓ Tokarz G., *Ruch narodowy w Polsce w latach 1989-1997*, Wrocław 2002.
- ✓ Tomczak Ł., *Lewicowe partie polityczne w Polsce. Programy, organizacje, strategie*, Szczecin 2012.
- ✓ Żmigrodzki M., Sokół W., *Instytucjonalizacji Socjaldemokracji Rzeczypospolitej Polskiej*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sektio K”, 2000, vol. VII.

Artykuły prasowe i internetowe:

- ✓ Kowalska D., *Mateusz Piskorski i prokremlowska partia Zmiana wkraczają na polską scenę polityczną*, <<http://www.polskatimes.pl/artukul/3767143,mateusz-piskorski-i-prokremlowska-partia-zmiana-wkraczaja-na-polska-scene-polityczna,3,id,t,sa.html>> (15.03.2016).
- ✓ *Max TV*, <<https://www.youtube.com/watch?v=3a-PN4n0USs>> (15.03.2016).
- ✓ *Rosja: Hakerzy włamali się na mail Aleksandra Dugina*, <<http://www.wykop.pl/ramka/2271384/hakerzy-opublikowali-liste-przyjaciol-rosji-z-maila-aleksandra-dugina/>> (15.03.2016).
- ✓ *Strona internetowa partii Zmiana*, <<http://partia-zmiana.pl/biography/>> (15.03.2016).
- ✓ Sykulski L., *Koncepcja Radykalnego Podmiotu i „czwarta teoria polityczna” Aleksandra Dugina*, <<http://geopolityka.net/koncepcja-radykalnego-podmiotu-i-4-pt-aleksandra-dugina/>> (15.03.2016).
- ✓ Wielomski A., *Czy postulat odzyskania Wilna i Lwowa ma sens?*, (15.03.2016). <<http://nczas.com/publicystyka/wielomski-czy-postulat-odzyskania-wilna-i-lwowa-ma-sens/>> (15.03.2016).
- ✓ Wileńska Republika Ludowa, <<https://www.facebook.com/Wileńska-Republika-Ludowa-Виленская-Народная-Республика-1017190118295964/?fref=ts>> (15.03.2016).
- ✓ Wierzbicki P., *Moskiewskie stronnictwo na prawicy*, „Gazeta Polska”, 22.04.1998.
- ✓ Wroński P., *Polska partia rosyjska*, „Gazeta Wyborcza”, 28.02.2015.